

Stefan Moysa

"Die Zukunft der Kirche : Berichtband der Concilium-Kongresses 1970", Zürich-Mainz 1971 : [recenzja]

Collectanea Theologica 42/2, 202-203

1972

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

z Pisma św. czy innych źródeł teologicznych. Nie pierwszy to raz starano się tego rodzaju wnioski wyprowadzać; Pismem św. próbowano na przykład uzasadnić ustrój monarchiczny, a z Apokalipsy chciano przepowiadać bieg ludzkiej historii. Próby tego rodzaju kończyły się zawsze fiaskiem.

Trzeci natomiast artykuł o misterium Izraela reprezentuje już lepszą teologię. Na podstawie pism Pawłowych, autor Joseph Blank wyjaśnia, czym jest misterium Izraela, jaki udział z powołania Bożego mają w nim poganie, i w jaki sposób trwa ono obecnie, mimo czy właśnie z powodu przyjścia Jezusa Chrystusa, w którym autor widzi nie nauczyciela obalającego dawny porządek, ale spełnienie starotestamentowych nadziei.

Gabriela Dietrich wreszcie analizuje na szerokim historycznym tle udział Żydów w światowych rewolucjach, upatrując inspiracje tego udziału w duchowym dziedzictwie judaizmu. Całość kończy artykuł przedstawiający dialog chrześcijańsko-żydowski w przeszłości i obecnie.

Mimo przytoczonych wyżej zastrzeżeń niepodobna zaprzeczać, że książka jest w sumie teologicznym pogłębieniem podstaw dialogu żydowsko-chrześcijańskiego i jako taka może oddać duże usługi specjalistom i niespecjalistom zainteresowanym tym zagadnieniem.

Ks. Stefan Moysa SJ, Warszawa

Die Zukunft der Kirche. Berichtband des Concilium-Kongresses 1970, Zürich—Mainz 1971, Benziger Verlag — Matthias—Grünewald—Verlag, s. 160.

O kongresie czasopisma „Concilium”, który się odbył w Brukseli we wrześniu 1970 roku obszernie doniosła prasa tygodniowa i codzienna. Obecnie ukazuje się zbiór wygłoszonych tam referatów wraz ze wstępem i podsumowaniami otwierającymi i zamykającymi to ważne dla teologii wydarzenie.

Zapewne bardziej niż jakiegokolwiek inne sprawozdanie książka nie oddaje tego, co było właściwą treścią zebrania: gorącej wymiany zdań i dyskusji na temat życia Kościoła w dzisiejszym świecie, na co kongres był przede wszystkim nastawiony. Dlatego też zawiedziony byłby ten, kto by szukał w referatach teologicznego opracowania i pogłębienia problemów. W samym zamierzeniu organizatorów miały one być tylko zapłonem do wywołania dyskusji i uchwyceniem na żywo pewnych zagadnień, co później mogłoby wywrzeć wpływ na życie praktyczne i struktury Kościoła.

Kongres skoncentrował swoje rozważania na czterech tematach: znaczenie teologii w Kościele, istota posłannictwa chrześcijańskiego, obecność Kościoła w społeczeństwie i struktury Kościoła jutra. W samym rozplanowaniu referatów i doborze prelegentów zaznacza się dość szczęśliwa równowaga między rozważaniami ściśle teologicznymi, których punktem wyjścia jest przede wszystkim Pismo św., a socjologicznymi, które są konieczne, by można było mówić o teologii prawdziwie zaangażowanej, będącej wyrazem recepcji objawienia przez świat współczesny.

Już w ujęciach pierwszego tematu zaznaczają się pewne napięcia i różnice pojmowania. Np. Walter Kasper kładzie duży nacisk na funkcję krytyczną i naukową teologii. Ma ona być normowana przez apostołskie świadectwo o Jezusie Chrystusie, jak również przez swój cel, jakim jest interpretacja Ewangelii na dzisiaj. J. P. Jossa natomiast podkreśla szczególnie charyzmatyczną funkcję teologa, przyznając niemal równe prawa tworzenia teologii wszystkim chrześcijanom, niezależnie od ich fachowego wykształcenia.

Wśród referatów przedstawiających istotę chrześcijańskiego posłannictwa na pierwsze miejsce wybijają się referat Künga, którego treścią jest przede wszystkim Jezus ukrzyżowany, a jednak żyjący. Bezkompromisowość, żarliwość ujęcia, miłość człowieka i świata muszą budzić szacunek i uznanie dla tego kontrowersyjnego nieraz teologa, choćby się nawet ktoś we wszystkim z nim nie zgadzał.

Obecność Kościoła w społeczeństwie najlepiej przedstawia Antoine Vergote, który przeprowadza tezę, że wiara chrześcijańska może być wiarygodna jedynie wówczas, jeżeli w sposób sobie właściwy wpływa na ludzką egzystencję i odpowiada ludzkim pragnieniom. Kościół jutra może wpływać na kulturę ludzką nie przez zarządzanie nią, lecz przez twórcze zaangażowanie grup chrześcijan przez humanizacyjną działalność wiary chrześcijańskiej oraz jej profetyczną dynamikę.

Wreszcie w czwartej części socjolog Andrew Greeley ujmuje rolę kościelnego przywódcy przyszłości, nieco na sposób amerykańskiego menedżera. Referat Y. Congara natomiast rozważa strukturę Kościoła przyszłości, zarówno w ich najgłębszej istocie, jak też w świetle potrzeb misji Kościoła dzisiaj.

Szczególne znaczenie mają rezolucje wypracowane przez grupy robocze i uchwalone przytłaczającą większością głosów. Ukazują one, że nawet w czasach teologicznego pluralizmu można dojść do jednakowego zdania w wielu sprawach dla teologii zasadniczych. Mimo, że samo formułowanie rezolucji przez taki kongres było krytykowane, pozostaje jednak prawdą, że taka jedność, która wynika spontanicznie z najróżnorodniejszych opinii, jest ceną i przyczynia się do wyjaśnienia wielu rzeczy. Między innymi też i dlatego kongres w Brukseli należy uznać za sukces.

Ks. Stefan Moysa SJ, Warszawa

Ladislav M. ŌRSY SJ, *Pour un nouveau de la vie religieuse* (tłum. z ameryk.), Paris 1970, Desclée, s. 287.

W dalszym *aggiornamento* Kościoła ważne miejsce zajmuje odnowa życia zakonnego. Owszem można powiedzieć, że jest to jedna z dziedzin, w której ta odnowa dokonuje się w sposób bardzo skuteczny. Wszystkie niemal bez wyjątku instytuty zakonne wzięły ją na warsztat swoich rozważań, przy czym bez wielkiego hałasu została puź dokonana duża praca, która z pewnością z czasem przyniesie obfite owoce.

Zdają sobie wszyscy sprawę, że tej odnowie musi towarzyszyć pogłębiona teologiczna refleksja. Tłumaczy to fakt mnożących się publikacji na temat teologii życia zakonnego, wśród których ważne miejsce zajmuje recenzowana książka.

Autor wychodzi od określenia życia zakonnego. Nie uważa, jakoby należało ono do istoty Kościoła, jak na przykład hierarchia. Stwierdza natomiast, że stale istniał w Kościele, owszem jeszcze w Starym Testamencie, element instytucjonalny i strukturalny, konieczny dla jego istnienia oraz element profetyczny i charyzmatyczny, który nie zawsze pokrywał się z instytucjonalnym. Przez wybranych ludzi Duch Święty mówił do Kościoła, wskazywał mu kierunek działania, dawał siłę do wypełnienia pewnych zadań. Zadanie tego typu podejmuje zakonnik. „Zakonnik jest żywym świadectwem obecności Ducha Świętego działającego w Kościele, gdyż od niego otrzymał swoje powołanie” (s. 17). Nie należąc do istoty struktury Kościoła „życie zakonne jest egzystencjalnym darem Boga dla swego Kościoła, darem żywym i konkretnym, owocem potężnego działania Ducha Świętego” (s. 11).

Powołanie zakonne należy zatem rozpatrywać w kategorii charyzmatów. Autor szeroko uzasadnia i rozszerza to zagadnienie, przede wszystkim w stosunku do ślubów zakonnych, w których upatruje istotę charyzmatu życia zakonnego. W tym świetle jedyny towarzysz jego życia, darem antycypującym łaską zmartwychwstania, darem dynamicznym o ukierunkowaniu wybitnie apostołskim. Ubóstwo jest cnotą uzdolniającą do posiadania królestwa Bożego, implikującą postawę, która umie żyć darem i korzystać z niego, jak też postawę, która sama umie dawać. Posłuszeństwo jest nie tylko wymogiem wszelkiego życia wspólnego i zorganizowanego, lecz również łączy człowieka z Bogiem, jest wyrazem przymierza z Nim, nie zaś pasywnym wy-